Nał. poczt. opł. rycz.

TYGODNIK
ZJEDNOCZENIE
ORGAN ZJEDNOCZENIA MIESZCZAŃSKIEGO W KRAKOWIE

Rok I. Kraków, dnia 7 kwietnia 1929. Nr. 12.

Prenumerata wynosi:	Adres Redakcji i Administracji:	Cena pojed. egzemplarza
rocznie . . . . Zł. 10·— półrocznie . . . . „ 5·20 kwartalnie . . . . . . „ 2·60 miesięcznie . . . . . . „ 1·—	Kraków, ul. św. Marka l. 8. Telefon 576.	25 groszy.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Myśl urządzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w 10-lecie odzyskania naszej Państwowości powitali wszyscy z niekłamanym entuzjazmem, wystawa taka bowiem będzie przeglądem naszych sił nietylko na polu kulturalnem ale także na polu ekonomicznem.

W chwili odzyskania naszej niepodległości niechętni nam sąsiedzi urabiali opinję o nas, jako o państwie, które rządzić samo się nie potrafi i przepowiadali bardzo krótkie nasze istnienie, twierdząc, że sami gospodarczo się zniszczymy.

Jak propaganda ta musiała być silna, świadczy to, że nawet przyjaźnie dla nas usposobione narody poczęły wierzyć w te przepowiednie i dopiero po paru latach odwiedzające nas liczne misje zagraniczne zaczęły prostować (jednak nie wszystkie), krążące o nas nieraz nawet potworne wieści.

Tymczasem Państwo nasze wbrew ogólnej opinji o braku umiejętności gospodarowania się, pracą twórczą swych obywateli pogłębiło i rozszerzyło nasz stan posiadania z pierwszego roku wolności we wszystkich dziedzinach życia tak kulturalnego jak i gospodarczego.

Nie tak dawno, bo w świątecznym numerze naszego Tygodnika daliśmy pokrótce przegląd naszej wewnętrznej rozbudowy, jest to jednak przedmiot tak radosny dla nas, że jeszcze raz w paru słowach powtórzymy.

W okresie tych paru lat odbudowaliśmy nasze wojną przeorane ziemie, uruchomiliśmy zdemontowane fabryki i kopalnie, rozbudowaliśmy koleje i potężny port w Gdyni, podnieśliśmy poziom naszego rolnictwa, zorganizowaliśmy szkolnictwo i administrację państwową.

A przecież w tych poczynaniach pozostawieni byliśmy sami sobie, nie mając żadnej obcej pomocy, raczej spotykając się z ciągłą niewiarą u obcych a niejednokrotnie ze złą wolą niechętnych nam sąsiadów.

W tych warunkach dorobek nasz tem wspanialej wygląda i tym dorobkiem winniśmy się pochwalić i wobec własnych niedowiarków i wobec obcych.

Wystawa też zakrojona na światową modłę przedstawi całokształt twórczości narodowej w dziedzinie kultury, sztuki, nauki, przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa, dalej opieki społecznej, wychowania fizycznego, higjeny i sportów.

Damy świadectwo swej pracy i dojrzałości gospodarczej wobec siebie i wobec całego świata.

Nic też dziwnego, że wszystkie gałęzie naszego życia społecznego zgłosiły udział w obesłaniu wystawy tej swymi eksponatami, świadczącymi o twórczej pracy naszego narodu, to też wystawa zapowiada się już dzisiaj stanowczo twierdzić można jako jedna z największych naszych manifestacyj zbiorowych, która nie gołem słowem ale potężnym czynem przemówi dobitnie na naszą korzyść do tych miljonowych rzesz, które wystawę zwiedzą.

Jak wiadomo powszechna wystawa obesłana będzie eksponatami wyłącznie krajowego pochodzenia, już sam fakt przekonania się, co nasze Państwo produkuje i jak, — stwarza dla przyszłego rozwoju naszego życia gospodarczego nieprzewidywane horoskopy, albowiem własni obywatele naszego Państwa przekonają się że nie są zmuszeni zaopatrywać się w najrozmaitszą produkcję z zagranicy, że wszystko dostaną z własnej produkcji, raz upadnie wkońcu chorobliwe mniemanie o rzekomej wyższości towarów zagranicznych nad polskimi, a zarazem zagranica nabierze zaufania do naszej gospodarki.

Wystawa spełniając tylko to jedno zadanie, spełni zarazem większą część swojego założenia.

Wagę zadania Powszechnej Wystawy zrozumiało także i Rzemiosło a Rząd dzięki życzliwemu stanowisku pana Ministra Kwiatkowskiego i Naczelnika wydziału p. Hauszylda nie wahał się przyjść Rzemiosłu z pomocą, przeznaczając kwotę 150.000 zł. na budowę osobnego pawilonu.

Świadectwem zrozumienia przez Rzemiosło polskie ważności Wystawy były tak liczne zgłoszenia pojedynczych rzemieślników, iż pawilon o 700 metrach^2 został zgłoszeniami niemal w jednym miesiącu zapełnionym.

Jedynie w Małopolsce sprawa nie była należycie postawiona, albowiem czynniki ówcześnie miarodajne ze sfer rzemieślniczych, zgłaszających się rzemieślników tak słabo informowały o sprawie, że ci zniechęceni wkońcu zaprzestali się nawet pytać o wystawę.

Sprawa potoczyła się innymi drogami z chwilą objęcia akcji przez inne ręce.

Usilnymi staraniami powiększono udział Małopolski w metrażu z 25 m^2 na 120 m^2 i Małopolska daje na wystawę eksponaty świadczące o wysokiej artystycznej kulturze rzemiosła małopolskiego, tak, że stoiska Małopolski będą rzeczywiście godne widzenia.

O powszechnem zainteresowaniu się wystawą świadczą rozliczne zgłoszenia do Zarządu Wystawy z Kraju zbiorowego zwiedzania wystawy, a także zgłoszenia i z zagranicy. Zarząd Wystawy poczynił daleko idące przygotowania i Poznań jest przygotowany tak co do pomieszczenia jak i wyżywienia na jednorazowe zjazdy sięgające w wielotysięczne rzesze uczestników.

Sam teren wystawowy obejmuje 600.000 m^2, na którym stanęło 76 budynków stałych i kilkadziesiąt pawilonów przejściowych.

Nawet na terenach samej wystawy pomyślano o wygodach dla zwiedzających, bo poza restauracjami urządzono także kąpiele, fryzjernie, poczekalnie i pomoc lekarską, a dla chcących wypoczynku przygotowano rozmaite rozrywki jak kina, widowiska, dancingi, koncerty a nawet nie zapomniano i o naszych milusińskich urządzając dla nich kolejki, autodromy, strzelnice i t. p.

Ponieważ Zarząd Wystawy wyjednał w Zarządzie Koleji zniżki dla zwiedzających, przeto wierzymy, że każdy kto zdrów wystawę naszą zwiedzi.

Cech Szewców w Krakowie

zaprasza swych członków na doroczne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w lokalu Izby rękodzielniczej na Kotłowem dnia 8 kwietnia 1929 r. t. j. w poniedziałek o godzinie 7-mej wieczorem z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.

2) Sprawozdanie kasowe za rok 1928 i oddanie inwentarza.

3) Preliminarz budżetu na rok 1929.

4) Sprawa reorganizacji i przeniesienia kancelarji cechowej.

5) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu o oznaczonej godzinie — Zgromadzenie odbędzie się po godzinie czekania t. j. o 8-mej bez względu na ilość obecnych.

Cech Złotników i Jubilerów w Krakowie

zaprasza swych członków na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się we środę dnia 10 kwietnia 1929 r. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych w Krakowie, ul. A. Potockiego L. 18 na Kotłowem.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie kasowe za rok 1928.

3) Sprawa opłat cechowych.

4) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1929.

5) Rezygnacja cechmistrza.

6) Wybór członków Wydziału i delegatów do Związku cechów.

7) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu po godzinie czekania Zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość obecnych.

Popieraj swe przedsięwzięcia!

Uczucie najczęściej w nas panujące jest siłą, która kieruje wypadki na naszą korzyść, lub zwraca je przeciwko nam.

Dusze niektórych osób są do tego stopnia pozbawione polotu, tak bezcelowo krążą gdzieś po bezdrożach, że nie potrafią nawet myśleć o sobie i utrzymać choć to, co otrzymały w spadku po innych. Tacy ludzie stanowią najprostsze przykłady tych form myślowych, które sprowadzają niepowodzenie.

Niektórzy znów chociaż urodzeni w ubóstwie, zdają się gromadzić materjał dla swego powodzenia niemal od pierwszych chwil na świecie. Kierują oni wszystkie swe myśli, rzucają całą swą wolę na jeden cel i osiągają powodzenie, — o ile tylko zarobek pieniężny można nazwać powodzeniem.

Rozwój każdego interesu rozpoczyna się w fantazji. Kto ze skromnego stanowiska potrafił się wybić na właściciela wielkiego przedsiębiorstwa, ten szedł duchowo zawsze przed swym stanowiskiem: jeżeli dosięgnął jednego stopnia, widział się zaraz na wyższym. Kto przez całe lata godzi się z tym, że jest zbieraczem gałganów, napewno nawet w myślach nie widział się nigdy czymś innym, nigdy nie opuścił psychicznie okresu gałganiarstwa. Niema wątpliwości, że zazdrościł tym, którzy wyżej od niego stali materjalnie, — chciałby napewno mieć niejedno z tego, co oni mają — lecz nigdy nie wyrzekł do swej duszy: „Chcę się uwolnić i uwolnię się od tego zajęcia, wzniosę się do czegoś czystszego i wyższego, niż zbieranie gałganów". Przez zazdrość nic nie zdziałamy — dlatego człowiek ten zostanie gałganiarzem przez całe życie.

Kto przez „skromność" uważa najpiękniejsze rzeczy na świecie, jako zbyt wysokie dla siebie, jako niedościgłe, kto zawsze widzi się na najniższym szczeblu drabiny i pała nienawiścią do tych, co stoją ponad nim, zawsze zostanie prawdopodobnie na tym szczeblu.

Każda duchowa skłonność, w której trwamy przez pewien czas, kieruje nas w życiu ku rzeczom, odpowiadającym tej skłonności. Jeżeli postanowimy wybić się w swym umiłowanym zawodzie, to prawdopodobnie cel ten osiągniemy.

Dlaczego? — Poprostu dlatego, że myśli zbliżają nas do kierujących ludzi naszego zawodu. Wyczuwają oni nieświadomie nasze ideje, nasze zainteresowanie się, nasze dążenia, — i jeżeli oddamy się przedsięwzięciu z takim zapałem, jakby to przedsięwzięcie było nasze własne, zaczną oni nas napewno popierać. Będą uważali nas za pożytecznych, będziemy mieli sposobność zbliżyć się do nich osobiście, nastąpi przyjazna wymiana zdań! — staniemy się nieodzownymi i wkońcu zjawi się przyjaźń — ten najważniejszy

Amerykańskie tempo.

Przygotowania do otwarcia P. W. K. w Poznaniu prowadzone są gorączkowo. W ostatnich dniach zwiedził je Minister przemysłu i handlu Inż. Eugenjusz Kwiatkowski i na łamach dzienników wyrażał się z pełnem uznaniem i podziwem dla Poznania, który tą gigantyczną pracę prowadzi w warunkach nader ciężkich i trudnych, a mimo to z nadzwyczajnym wynikiem. Budynki i pawilony wystawowe już są prawie wszystkie ukończone. Wiele firm zgodnie z programem zwiozło swe eksponaty na plac wystawowy i jest zajętych urządzaniem stoisk. Spodziewać się należy, że otwarcie wystawy nie dozna opóźnienia. Organizacja pracy jest imponująca. Przewidziany jest każdy najdrobniejszy szczegół. Między innemi Zarząd miasta Poznania wraz z Zarządem Wystawy zajmuje się sprawą wyżywienia tych olbrzymich mas ludności, jaka w sezonie wystawy przepłynie przez Poznań. Dzienna frekwencja zwiedzających i przyjezdnych obliczona jest na 20—40 tysięcy ludzi. Zabezpieczono w całej pełni aprowizację miasta tak, że prawdopodobnie koszta utrzymania przez ten okres nie wzrosną.

Wystawa będzie rewelacją, niespodzianką nietylko dla cudzoziemców, lecz nawet dla samych Polaków — nie będzie ustępowała w niczem europejskim imprezom tego rodzaju.

Cały Poznań jest przepojony atmosferą kultu pracy i ambicją pracy. Robotnicy, rzemieślnicy, funkcjonarjusze miasta i wystawy, a nawet firmy prywatne pracują z niesłychanem poświęceniem, możliwie najlepiej i najtaniej z pełnem poczuciem, że wystawa musi się udać, a jej koszta muszą być jaknajmniejsze.

Koszty wystawy wynoszą zaledwie część tej sumy, jaka wydana została przez analogiczne wystawy europejskie.

Sprawa P. W. K. w Poznaniu budzi zrozumiałe zainteresowanie zagranicą. Będzie ona rzeczywiście okazją do poddania owoców pracy młodego Państwa Polskiego — sądowi i ocenie zagranicznej opinji publicznej. Poznań posiada mnóstwo zgłoszeń i zapowiedzi przyjazdów z zagranicy i spodziewa się, że zjazd gości zagranicznych będzie bardzo duży. Każdy cudzoziemiec, widząc Polskę u siebie w domu, obserwując z bliska zapał jej w codziennej pracy, silną wolę życia i rozkwitu, przekona się naocznie, jak ważną rolę odgrywa Polska dla pokoju i cywilizacji Europy.

Z działalności miast.

Celem uproszczenia administracji Zarząd m. st. Warszawy przedsięwziął zasadniczą reformę agend zarządu komunalnego. W tym celu opracowano projekt nowego podziału administracyjnego, który przewiduje 8 działów gospodarki miejskiej. Dział spraw ogólnych obejmuje: 1) wydział spraw ogólnych, 2) sekcję pracowniczą, obejmującą sprawy personalne, pomoc lekarską, świadczenia, biuro dochodzeń dyscyplinarnych, 3) wydział prawny i urząd rozjemczy, 4) kontrola, 5) wydział statystyczny, 6) biuro prasowe, 7) drukarnia, 8) sekretarjat prezydjum, 9) archiwum centralne, 10) kasa oszczędności, 11) wzajemne ubezpieczenia. Dział finansowy składa się z wydziału finan-

---

czynnik we wszystkich przedsięwzięciach, gdyż w życiu praktycznym, w każdej gałęzi ludzkiego dążenia, ludzie muszą liczyć na wzajemną pomoc i ufność.

Kto mało siebie ceni, nie będzie również przez innych ceniony tak, jak wówczas, gdyby sam siebie cenił wysoko; — nikt nie będzie skłonnym pomóc mu do uzyskania lepszego stanowiska, — nie istnieje fala myślowa, któraby go niosła!

Wielu ludzi, gdyby zbadało siebie, przyszłoby do przekonania, że jest dużo stanowisk na świecie, o których nawet nie marzą. Dziewięć pomywaczek na dziesięć nie odważy się nigdy w swym duchu choć na moment postawić się na stanowisku zarządzającej tym hotelem, w którym same grają rolę najskromniejszych pionków. Od czasu do czasu jednak wybija się jakaś osoba z takiego stanowiska na daleko wyższe: — Odważyła się ona na taką myśl! I ta niewidoczna, kierująca siła tej myśli wyniosła ją w górę.

Tam, gdzie zawsze stale i niewzruszenie widzimy się w swym duchu, tam nas los zawsze zaniesie. Jeżeli nie zawsze poprowadzi do samego celu, to przynajmniej przybliży — na stanowisko, które w każdym razie jest lepsze, niż bezcelowe, upokarzające stanie w rynsztoku.

Kto obawia się odpowiedzialności i woli pewny kąt i pewne wynagrodzenie, zawsze zostanie mniej lub więcej maszyną, wydaną na łup innych, — będzie musiał patrzeć, jak dochody z jego zdolności przechodzą w obce ręce. Kto ma odwagę wziąć na siebie odpowiedzialność, osiąga prędko powodzenie, kto nie ma odwagi — będzie tylko źle wynagradzanym pomocnikiem ludzi, mających odwagę. Odważ się przynajmniej w fantazji prowadzić duże przedsięwzięcie i zarządzać wielkiemi sumami. Taka cicha odwaga w ukrytej komórce twego ducha nie wyda cię na pośmiewisko innych. Jest to tak samo łatwo, jak widzieć się na najniższym szczeblu drabiny. Ćwicz się w sztuce oczekiwania powodzenia. Spokojne oczekiwanie powodzenia jest wogóle najlepszym, najpłodniejszym sposobem użycia swej myślowej siły, jaki tylko istnieje na świecie!

Bać się nieszczęścia, przewidywać przeszkody, rozmyślać o możliwych trudnościach — jest rzeczą wprost rujnującą i najpewniejszą drogą do nędzy.

Odpowiedzialność niekoniecznie prowadzi za sobą kłopoty, troski, niepokoje i podniecenia. Kultura duchowa, która uczy nie myśleć o rzeczach, aż przyjdzie na nie czas, odpycha myśl o odpowiedzialności, póki nie nadejdzie moment, kiedy będzie pożyteczne lub konieczne o niej pomyśleć. Jakiś drobny handlarz warzyw będzie np. przez pół nocy rozmyślał o swych małych interesach,

sowo-podatkowego i sekcji ekonomiczno-budżetowej. Dział bezpieczeństwa i porządku publicznego zawiera: wydział przemysłowy, inspekcję budowlaną, inspekcję handlową, wydział wojskowy, straż ogniową i biuro adresowe. Dział budownictwa nadziemnego i komunikacji składa się z wydziału technicznego, komitetu rozbudowy i komunikacyj miejskich. Dział przedsiębiorstw gospodarczych obejmuje wodociągi i kanalizację, gazownię, betonownię, cegielnię. Dział oświaty i kultury obejmuje: wydział oświaty, Muzeum, ogród zoologiczny, teatry i bibljotekę. Dział opieki społecznej, szpitalnictwa i zdrowia składa się z wydziału zdrowia, wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa, oraz obejmuje czyszczenie miasta i lombard. Wreszcie dział aprowizacji jednoczy w sobie Miejskie Zakłady Zaopatrywania Warszawy, „Agril" i mleczarnię, rzeźnię, kasę targową, piekarnię i elewatory. Nowy podział administracyjny ułatwia jednolity i uproszczony zarząd oraz koordynację pracy poszczególnych działów. Znacznie ułatwione zwłaszcza, dzięki nowemu podziałowi agend komunalnych, będzie opracowanie i referowanie budżetu, który obecnie obejmie tylko 8, zamiast poprzednio 33 odrębnych referatów.

Czyby i Prezydjum miasta Krakowa nie zechciało zastanowić się nad reformą administracji własnej, tak, bowiem jak dzisiaj jest, powątpiewamy mocno, aby nadal można stan dzisiejszy utrzymać.

Niewesoła jest rzeczywistość, którą widzimy, falanga bowiem urzędników nie jest w stanie załatwiać bieżących spraw i mamy silne podejrzenie, że jeżeli przy jednej i tej samej pracy staje zbyt wielu pracowników, sami sobie wzajemnie przeszkadzają.

Czy nie lepiejby było zmniejszyć ilość pracowników, a lepiej ich zatem wynagradzać?

Nasze przysłowie powiada, że gdzie kucharek sześć, tam niema gdzie jeść, — możeby zatem lepiej zerwać ze starą a niepożyteczną tradycją.

Podatek przemysłowy od pracowni rzemieślniczych

Sąd Najwyższy w sprawie skargi kasacyjnej Urzędu Skarb. Podatków i Opłat Skarbowych XV w Warszawie wyjaśnił, że pracownia rzemieślnicza, prowadzona przez właściciela przy udziale jednej najemnej siły pomocniczej lub jednego członka rodziny, nie ma obowiązku opłacania podatku przemysłowego.

Paszporty zagraniczne 125 złot.

W ministerstwie skarbu istnieje tendencja **obniżenia opłaty za paszporty zagraniczne z 250 na 125 zł.** W tej sprawie następuje porozumienie z ministerstwem spraw wewnętrznych i nie jest wykluczonem, że **w dniach najbliższych odpowiednie zarządzenie, podpisane przez obu ministrów,** zostanie ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

Syutacja gospodarcza.

Według danych Banku Gospod. Kraj. nasza sytuacja gospodarcza w ostatnim miesiącu kształtowała się w sposób następujący:

Niebywałe silne mrozy **w lutym** sparaliżowały częściowo obroty towarowe, na skutek czego **ciasnota gotówkowa znacznie się zaostrzyła.** Stopa procentowa na rynku prywatnym podniosła się, **wypłacalność uległa pogorszeniu, a obroty giełdowe** zarówno dewizami jak papierami wartościowemi **skurczyły się znacznie.**

W rolnictwie niepomyślne warunki atm. i komunikac. utrudniły zwłaszcza **dostawę artykułów rolnych,** wskutek czego **trudności finansowe rolników się zwiększyły.** Trudności te jednak wpłynęły częściowo **na poprawę cen zbożowych;** obroty jednak tak w kraju jak zagranicą były niewielkie.

Zanotować wypada **większy zwrost eksportu jęczmienia,** pozatem wywożono na korzystnych

---

a na drugi dzień rano, niewyspany, zmęczony, tym mniej będzie miał możności doprowadzania swych spraw do porządku, — gdy tymczasem miljoner, wielki kupiec tej samej gałęzi, posiada zdolność odwracania swych trosk i we śnie zbiera tylko siły dla odpowiedzialności następującego dnia.

Istnieje już ogólne zapotrzebowanie lepszych rzeczy, niż te, jakie świat dotychczas posiada, zapotrzebowanie lepszych domów, wykwintniejszego jedzenia, wyższych przyjemności. Niepowstrzymanie rośnie pożądanie lepszego i znajduje swe zaspokojenie.

Kto mało ceni rzecz dobrą, którą ofiaruje ludziom, ten wysyła pewną siłę, która uczy innych lekceważenia jego dobrego dzieła. Jeżeli chcesz sprzedać na ulicy misę pełną prawdziwych djamentów, lecz wzrok twój i twoje ruchy będą wyrażały wątpliwość co do prawdziwości tych kamieni, dziewięćdziesięciu dziewięciu kupujących na stu będzie uważało twoje kamienie za fałszywe poprostu przez sugestję twych myśli; istnieje zaś wszelkie prawdopodobieństwo, że ten jeden, który pomimo wszystko poznał, że kamienie są prawdziwe, przynajmniej spróbuje cię oszukać, podtrzymując twoją wątpliwość.

Jeżeli człowiek poprawia i udoskonala bezustannie dzieło, które kocha, świat w krótkim czasie uzna to udoskonalenie i odpowiednio je oceni.

Kto rozpowszechnia rzeczy tanie, tandetę, imitację, — ten depcze najbardziej wartościowe instynkty ludzkości, która dąży do lepszego i gotowa jest za nie płacić, rozumie się, o ile tylko za swe pieniądze otrzyma rzecz lepszą. Te ustępstwa dla taniości, to wstrętne pełzanie i skakanie przed tłumem, który szuka wszystkiego w gorszym gatunku, jest przyczyną tych tanich ubrań, które się rozlatują, zanim się je na siebie włoży, tych złych domów ze zgniłemi podwalinami, pełnemi miazmatów, które mają ten skutek, że mnożą drogie pogrzeby. Gdyby ta zaraza taniości znalazła możność do przedostania się do natury, wkrótce cała nasza planeta byłaby przepełniona „zniżonemi cenami" i zaraz mielibyśmy do rozporządzenia masę „używanego powietrza" i ogromne ilości „używanych promieni słonecznych". Na szczęście cudowne siły wieczności dążą ku ciągle rosnącemu doskonaleniu się i uszlachetnianiu, jak to widać z historji ziemi, która z chaosu i dzikich form zwierzęcego i roślinnego świata, rozwinęła się do dzisiejszego poziomu; — i poziom ten ciągle musi się podnosić w miarę tego, jak coraz więcej światła, mądrości i znajomości duchowych praw budzi się w mężczyźnie i kobiecie.

Czytelniku! Ilu Zjednałeś prenumeratorów dla tygodnika „Zjednoczenie“?

warunkach ostatnie **zapasy fasoli.** W dziedzinie żywego inwentarza nastąpił spadek **wywozu nierogacizny.** Ceny masła i jaj zwyżkowały, eksport ich zmniejszył się.

W górnictwie wywóz węgla wskutek trudności transportowych był znacznie mniejszy. Obniżył się również zbyt w kraju; w związku z tem wydobycie kopalń zostało ograniczone.

Produkcja ropy naftowej spadła prawie o połowę, osłabł również ruch w rafinerjach oraz ekspedycja przetworów naftowych.

Wysyłka **soli potasowych** była znacznie mniejsza niż w poprzednim miesiącu.

W obrotach żelazem panował zastój; wytwórczość hut żelaza i stali spadła we wszystkich grupach wyrobów. **Hutnictwo cynku** i ołowiu **pracowało normalnie.**

W przemyśle włókienniczym sezon wiosenny nie przyniósł dotychczas większego ożywienia obrotów; fabryki łódzkie, zwłaszcza fabryki wyrobów wełnianych, zaprowadziły z tego powodu znaczniejsze ograniczenia produkcji.

W przemyśle metalowo-maszynowym stan zatrudnienia został naogół utrzymany. Sytuacja finansowa licznych przedsiębiorstw, szczególnie **fabryk maszyn rolniczych,** jest w dalszym ciągu niekorzystna.

Wprzemyśle drzewnym panował zastój przy braku zainteresowania tak rynku krajowego jak zagranicznego.

W młynarstwie nastąpiło w drugiej połowie lutego pewne ożywienie.

Przemysł spirytusowy naogół był dobrze zatrudniony, mając przed sobą widoki dość znacznego zwiększenia eksportu w roku bieżącym

W garbarstwie utrzymywał się nadal ciężki kryzys.

Fabryki nawozów sztucznych pracują intensywnie na zaspokojenie zwiększonego zapotrzebowania rolników w bieżącej kampanji wiosennej.

W przemyśle produktów węglopochodnych nastąpiła pewna redukcja obrotów.

Niepomyślne położenie **handlu** wobec silnego zastoju we wszystkich prawie branżach uległo dalszemu pogorszeniu. Szczególnie w branży włókienniczej, obuwniczej i skórzanej obroty były nikłe. **Ilość protestów wekslowych wzrosła znacznie.**

Liczba zarejestrowanych **bezrobotnych** wzrastała w dalszym ciągu. **Zarobki naogół utrzymały się na poprzednim poziomie.**

Niema kryzysu.

W porzednim numerze tygodnika podaliśmy końcowe przemówienie Pana Premjera Bartla o ogólnej sytuacji gospodarczej, z którego wynika, że niema momentów, które świadczyłyby o wchodzeniu życia gospodarczego w sferę kryzysu, owszem, że stan obecny znamionuje dalszy rozwój życia gospodarczego i podnoszenia jego tętna. Wywody swe uzasadniał Pan Premjer wykresami mającymi charakter ścisły, naukowy niemal. Dziś zamieściliśmy ocenę sytuacji gospodarczej na podstawie sprawozdania Banku Gosp. Krajowego. \ Bank Gosp. Krajowego, jako instytucja finansująca prawie wszystkie dziedziny życia gospodarczego, jest należycie poinformowaną o sytuacji obecnej i charakteryzuje ją jako pogorszenie w porównaniu do stosunków przed zimą. Ocena ta jednak nie pozostaje w sprzeczności z określeniami p. Premjera Bartla, i można się spodziewać, że idąca wiosna przyniesie potrzebne odprężenie w szeregu gałęzi produkcji.

Kalendarz podatkowy
na kwiecień 1929 r.

W miesiącu kwietniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 kwietnia — wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w marcu r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) od 15 kwietnia — wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu za 1928 r. przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

3) do 1 maja — wpłata państwowego podatku dochodowego w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w 1928 roku, względnie połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

4) w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emetytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu, tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Wystawa budowlana
w Warszawie.

W 1931 r. odbędzie się w Warszawie wystawa budowlana. Wydział techniczny Magistratu m. st. Warszawy rozpoczął już odpowiednie przygotowania. Wystawa znajdzie pomieszczenie w specjalnie w tym celu przygotowanym parku, obejmującym przestrzeń 14 ha. Na terenie wystawy stanie kilka domków, które będą posiadać najnowsze urządzenia techniczne. Przy budowie ich znajdą zastosowanie różne rodzaje materjałów budowlanych. Ponadto wystawa zawierać będzie pokaz wszystkich używanych obecnie materjałów budowlanych. Prócz eksponatów, posiadających ścisły związek z budownictwem, na wystawie znajdą się wyroby tych gałęzi przemysłu i rzemiosła, których rozwój stoi w ścisłym związku z rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Poważne miejsce zajmie dział architektury budowlanej. Wreszcie wystawa posiadać będzie dział, poświęcony organizacji i finansowania budownictwa.

Centralny Bank Ziemski.

Według doniesień dzienników udało się p. Witołdowi Broniewskiemu, wicedyrektorowi departamentu obrotu pieniężnego w Min.

Członkowie Zjednoczenia Mieszczańskiego i Czytelnicy tygodnika popierajcie się nawzajem — kupując towary jeden u drugiego i zlecając wykonanie robót członkom Zjednoczenia Mieszczańskiego.

Skarbu, który przez dłuższy czas bawił w Paryżu wraz z delegacją finansistów Polski i reprezentantów instytucji długoterminowego kredytu rolniczego — nawiązać kontakt z grupą banków francuskich, angielskich i amerykańskich. Grupa ta podobno zainteresowała się sprawą uplasowania obligacyj Centralnego Banku Ziemskiego narazie w kwocie około 20 miljonów dolarów — zrealizowanie tej pożyczki ma rzekomo nastąpić jeszcze w sezonie wiosennym.

Odpisanie zaległości podatkowych.

Celem **ostatecznego zlikwidowania zaległości w podatku przemysłowym** i w podatku **dochodowym, których ściągnięcie nie jest już więcej możliwem,** ministerstwo skarbu rozszerzyło uprawnienia oddane swego czasu władzom skarbowym 2 instancji na zaległości podatkowe za rok 1927.

Władze mają indywidualnie traktować każdy poszczególny wypadek. Przed przedłożeniem wniosku Izbie skarbowej należy bezwzględnie przeprowadzić **sprawdzenie okoliczności,** uzasadniających absolutną nieściągalność podlegających umorzeniu kwot.

Izby skarbowe mają **w dniu 15 czerwca** przedłożyć **wykazy umorzonych zaległości.** — Wszystkie sprawy, wynikające z powyższego zarządzenia, miały być w Izbach załatwione **do dnia 31 marca b. r.**

Przedsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych mogą również korzystać z niższej stawki procentowej.

Ministerstwo skarbu **okólnikiem z dnia 14 marca 1929 r.** upoważniło Izby skarbowe do przyznawania przedsiębiorstwom handlu hurtowego nie prowadzącym prawidłowych ksiąg handlowych ulg przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok 1928 według poniższych wskazówek.

Wymiar podatku przemysłowego od obrotu za rok 1928 dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, **winny uskutecznić komisje szacunkowe według 2 proc.** stawki podatkowej od całego obrotu, osiągniętego przez te przedsiębiorstwa, przyczem w każdym poszczególnym wypadku ustalą te komisje na podstawie posiadanych materjałów, ewent. przy współudziale rzeczoznawców, **jaka część ogólnego obrotu przedsiębiorstwa** osiągnięta została **ze sprzedaży hurtowej** w rozumieniu części 3 art. 7 ustawy i par. 24 rozporządzenia wykonawczego.

Indywidualne, należycie uzasadnione podania odnośnych płatników, wniesione **do dnia 15 maja 1929 roku,** winni naczelnicy urzędów skarbowych przedstawić do Izb skarbowych z ewentualnemi wnioskami na obniżenie stawki podatkowej do 1 proc. w stosunku **do tej części ogólnego obrotu,** która przypada na sprzedaż hurtową, ograniczając równocześnie odpowiednio egzekucję.

Z powyższej ulgi korzystać mogą tylko te przedsiębiorstwa: a) co do których złożono **zeznania o obrocie w terminie przepisanym,** b) których obroty ustalone przez komisje szacunkowe, odpowiadają według opinji naczelników urzędów skarbowych **stosunkom faktycznym,** c) **które nie prowadzą** handlu towarami **o charakterze luksusowym.**

Ćwiczenia wojskowe na rok 1929.

W roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia:

a) **Oficerowie:** piechoty (z czołgami), kawalerji, lotnictwa, saperów, łączności samochodów, żandamerji, taborów, uzbrojenia, sanitarnych (tylko lekarze i lekarze wet.) następujących kategoryj: 1) wszyscy ci oficerowie, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w ubiegłym roku, a nie odbyli ćwiczeń z powodu choroby, otrzymania odroczenia lub z innych powodów; 2) z roczników 1903, 1902, 1901, 1898, 1893 i 1895; 3) wszyscy nowo mianowani podporucznicy rezerwy i nowo przyjęci oficerowie rez. z b. armij zaborczych od rocznika 1903 do 1893. Wszyscy oficerowie rezerwy powołani na ćwiczenia otrzymają w niedługim czasie od swoich komendantów P. K. U. imienne karty powołania na ćwiczenia.

b) **Szeregowi rezerwy:** 1) podoficerowie i szeregowcy rocznika 1903, z wyjątkiem szeregowców taborów, służby uzbrojenia, służby lotnictwa i służby intendentury; 2) szeregowi, podoficerowie i szeregowcy), którzy podlegali powołaniu w ubiegłych latach, lecz ćwiczeń nie odbyli z różnych powodów; 3) podchorążowie rezerwy rocznika 1905, w lotnictwie, nadto 1906, prócz tego ci wszyscy podchorążowie rez. z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji na podporuczników rezerwy; 4) niektóre kategorje specjalistów artylerji przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności oraz podoficerowie w taborach i szoferzy w samochodach. Kategorje te zostaną określone dokładnie w swoim czasie. Wszyscy szeregowi rez. obowiązani do odbycia ćwiczeń otrzymają imienne karty powołania na ćwiczenia. Rozpoczęcie ćwiczeń jest przewidziane około 15 maja br., ukończenie z końcem października 1929 roku.

Szczegółowych informacyj można będzie zasięgnąć w każdej P. K. U. w drugiej połowie kwietnia b. r.

Z organizacyj rzemieślniczych.

W dniu 12 marca b. r. o godz. 8-mej wieczorem odbyło się na Kotłowem, przy udziale komisarza przemysłowego Magistratu krakowskiego p. Batki, **Walne Zebranie majstrów szewskich,** dla dokonania wyboru nowego Zarządu, na podstawie nowej ustawy przemysłowej.

Starszym Cechu wybranym został p. **Kazimierz Gałuszkiewicz,** mistrz szewski, długoletni współpracownik Spółdzielni surowcowej dla szewców. **Podstarszymi Cechu** zostali wybrani pp. **Jan Weigel, Stanisław Hachaj i Jan Jarosz. Wymienieni wybrali z pośród siebie zastępcę Cechmistrza p. Jana Weigla.**

Wybór ten wywołał pełne zadowolenie wśród mistrzów miasta Krakowa, a członkowie liczą na wzmożenie się pracy nad rozwojem cechu. Należy się spodziewać, że nowy Zarząd nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania.

PROSPEKT.

Zawiązuje się Spółka budowlana pod godłem:

„Budowa domu mieszczańskiego w Krakowie"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Celem Spółki jest budowa »Domu mieszczańskiego«, w którym znajdzie pomieszczenie **„Bank Spółdzielczy dla rzemiosła, przemysłu, handlu i rolnictwa,** Stowarzyszenie mieszczańskie **„Zjednoczenie"**, Biura **Związku cechów,** Biura **cechów** i t. d.

Budynek ten oprócz tego będzie posiadał salę dla zebrań organizacyjnych i towarzyskich, salę kinową, bufet, lokale sklepowe etc.

Po uskutecznionej budowie i zupełnej adaptacji budynku Spółka oddaje budynek **Bankowi Spółdzielczemu,** a to przez wykupno przez tenże Bank udziałów, znajdujących się w rękach osób prywatnych w cenie, której wysokość oznaczy Walne Zebranie Udziałowców.

W celu organizacji tejże Spółki, w skład której wejdą również **Bank Spółdzielczy, Zjednoczenie,** osoby prywatne, utworzył się komitet, na czele którego stoi **Prezes Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego i Zjednoczenia WP. Jan Wolny.**

Udziałowcem Spółki może być każdy obywatel miasta Krakowa, będący udziałowcem Banku Spółdzielczego (udział Zł. 200). Udział w Spółce wynosi Zł. 1.000, który może być wpłacony również ratami po **Zł. 200** w odstępach miesięcznych, z policzeniem 1% miesięcznie, a zabezpieczony 5-ma wekslami gwarancyjnemi, każdy po **Zł. 200** — nie z dłuższym terminem jak trzy miesiące.

Na czele Spółki stać będzie 3-ch zawiadowców: dwóch pełniących swe funkcje honorowo, trzeci jako urzędnik płatny. Do podpisywania wszelkich zobowiązań uprawnionych będzie kollektywnie 2 zawiadowców. Wszelkie fundusze składane będą w Banku Spółdzielczym.

Nad bezpieczeństwem złożonych funduszy czuwać będzie Komisja Rewizyjna, wybrana na pierwszem Walnem Zebraniu Udziałowców.

Komitet organizacyjny zwoła Walne Zebranie z chwilą, gdy złożonych będzie, względnie deklarowanych udziałów na łączną kwotę **Zł. 500.000**.

Walne Zebranie zajmie się ukonstytuowaniem odpowiednich władz i sądowem zarejestrowaniem Spółki.

Z powyższego widocznem jest, że grono ludzi dobrej woli podjęło szlachetną inicjatywę w duchowej stolicy Polski w Krakowie ufundowania ogniska, któreby promieniowało na całą Polskę, a było przykładem solidarności i ofiarności sfer mieszczańskich. Trudno nam wątpić, że WPan o ile dokładnie rozejrzy się w całej akcji, nie omieszka stanąć w szeregach udziałowców Spółki **„Budowa domu mieszczańskiego"** Sp. z ogr. por. w Krakowie i podpisze obok załączoną deklarację, składając równocześnie do kasy **„Banku Spółdzielczego dla rzemiosła, przemysłu, handlu i rolnictwa"** w Krakowie, ul. św. Marka L. 8, odpowiednią do udziałów kwotę, względnie zobowiązanie.

Jeszcze raz silnie to zaznaczamy, że **„Budowa domu mieszczańskiego"** w Krakowie nie jest wcale imprezą humanitarną, którąby miała za zadanie bezpłatnie ofiarować komukolwiek zbudowany gmach, lecz przedsiębiorstwem obliczonym na zysk dla udziałowców.

Rozpoczęcie tej budowy na wiosnę b. r. da możność zarobkowania licznym rzeszom pracowników, którzy wyłącznie rekrutować się będą z pośród członków Spółki.

Tak więc wzywamy WPana do dzieła, do czynu — wspólnemi siłami postawmy gmach, który dla potomności będzie przykładem, że „w jedności siła!"

TYMCZASOWY KOMITET:

Jan Wolny

Rudolf Dobrzański *Eustachy Gaertner* *Bolesław Jawornicki* *Symforjan Kaszycki*

Inż. Piotr Król *Józef Wołowski* *Franciszek Zieliński*

Z organizacyj Rzemieślniczych.

8 marca br. odbyło się Walne Zgromadzenie członków **Cechu rzeźbiarzy, pozłotników i sztukaterów w Krakowie.**

Wobec zatwierdzenia statutu uzgodnionego z nowem prawem przemysłowem, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, a wybory dały następujące wyniki:

Wybrano **Starszym Cechu mistrza Leona Wiadrowskiego,** podstarszymi mistrzów **Sikorę Ignacego, Komorowskiego Alfreda** i **Popka Władysława,** z których pierwszy wybrany został **zastępcą starszego.**

Na członków Zarządu wybrano: Władysława Szatkowskiego, Jana Świebodę, Władysława Marta i Władysława Piętkowskiego, na zastępców zaś: Aleksandra Małka i Wojciecha Maciejowskiego. Do Komisji kontrolującej weszli: Michał Szarama, Leon Dobesz i Franciszek Maćkowski; do Wydziału czeladniczego: Franciszek Bałazy i Ignacy Sikora; do Wydziału spraw uczniowskich: Władysław Piętkowski i Ignacy Sikora; w końcu do Wydziału gospodarczego: Józef Kotas i Franciszek Maćkowski.

Delegatami do Związku Cechów wybrani zostali mistrzowie: Wiadrowski, Sikora, Komorowski i Piętkowski.

Wybory do Izb Rzemieślniczych wkrótce!!

Rzemieślnicy zgłaszajcie się po karty rzemieślnicze!

Redakcja przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godz. 6—7 wieczór ul. św. Marka 8, p. piętro.

Ceny ogłoszeń: Strona ogłoszeniowa dzieli się na 3 szpalty. — Ogłoszenia zwyczajne 22 grosze za 1 cm² wysokości w jednej szpalcie. — Ogłoszenia w tekście 30 groszy za 1 cm² w jednej szpalcie.

Wydawca: Komitet Wydawniczy przy Zjednoczeniu Mieszczańskiem w Krakowie.

Za Komitet Redakcyjny: Eustachy Gaertner. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marjan Kornecki.

Odbito w drukarni „Czasu“ w Krakowie pod zarządem L. Wójcika.